

Benedykt XVI

Maryja Matką Chrystusa, Kościoła i każdego człowieka : homilia podczas Mszy św. w sanktuarium Meryem Ana Evi : (Efez, 29 listopada 2006 r.)

Salvatoris Mater 9/1/2, 392-394

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

z nawiązką. Godzina Jezusa jeszcze nie nadeszła, ale w znaku przemiany wody w wino, w znaku świątecznego daru już w tym momencie antycypuje On swoją godzinę.

Jego «godziną» jest Krzyż. Jego ostateczną godziną będzie powrót na końcu czasów. Antycypuje On też tę ostateczną godzinę w Eucharystii, w której zawsze godzina już nadchodzi. I wciąż to czyni na nowo za wstawiennictwem swojej Matki, za wstawiennictwem Kościoła, który w modlitwach eucharystycznych prosi Go: «Przyjdź, Panie Jezu!» W kanonie Kościół błaga Go wciąż na nowo o tę antycypację «godziny», prosi, by przyszedł już teraz i obdarzył nas sobą. Pragniemy zawierzyć się Maryi, Matce Łaskawej z Altötting, Matce wszystkich wierzących, by nas prowadziła do «godziny» Jezusa. Prośmy Pana o dar rozpoznania Go i coraz głębsze zrozumienie. I nie dopuśćmy, żeby przyjmowanie Go ograniczyło się tylko do momentu komunii. On pozostaje obecny w świętej Hostii i wciąż na nas czeka. Nowym miejscem adoracji Pana w Eucharystii został stary skarbiec w Altötting. Maryja i Jezus są razem. Przez Nią pragniemy pozostać w dialogu z Panem, ucząc się w ten sposób, jak Go lepiej przyjmować. Święta Matko Boża, proś za nami, tak jak w Kanie prosiłaś za nowożeńcami. Prowadź nas do Jezusa – zawsze na nowo! Amen!

Homilia podczas Mszy św. w sanktuarium Meryem Ana Evi
(Efez, 29 listopada 2006 r.)¹¹

Maryja Matką Chrystusa, Kościoła i każdego człowieka

Podczas tej liturgii eucharystycznej chcemy wielbić Pana za Boże macierzyństwo Maryi, tajemnicę, którą uznał i uroczyście ogłosił Sobór Powszechny tu w Efezie w 431 r. Do tego miejsca, jednego z najdroższych wspólnocie chrześcijańskiej, pielgrzymowali moi czcigodni poprzednicy, słudzy Boży Paweł VI i Jan Paweł II. [...]

Matka Boża-Matka Kościoła

Wysłuchaliśmy fragmentu Ewangelii wg św. Jana, zachęcającego nas do kontemplacji momentu odkupienia, w którym Maryja, zjednoczona z Synem w ofierze, staje się matką wszystkich ludzi, a zwłaszcza uczniów Jezusa. Szczególnym świadkiem tego wydarzenia był sam autor czwartej Ewangelii, Jan, jedyny apostoł, który pozostał na Golgocie z Matką Jezusa i innymi kobietami.

¹¹ „L'Osservatore Romano” 28(2007) nr 2, 22-23.

Macierzyństwo Maryi, zapoczątkowane przez Jej *fiat* wypowiedziane w Nazarecie, dopełnia się pod krzyżem. Choć prawdą jest – jak zauważa św. Anzelm – że «Maryja od chwili, gdy wypowiedziała *fiat*, zaczęła nosić nas wszystkich w swoim łonie», to macierzyńskie powołanie i posłannictwo Dziewicy wobec wierzących w Chrystusa rozpoczyna się w rzeczywistości w chwili, kiedy Jezus mówi: «Niewiasto, oto syn Twój!» (J 19, 26). Patrząc z wysokości krzyża na Matkę i stojącego obok Niej umiłowanego ucznia, umierający Chrystus uznał ich za pierwociny nowej rodziny, którą założył na świecie, zarodek Kościoła i nowej ludzkości. Dlatego zwracając się do Maryi, nazywa Ją «Niewiastą», a nie «Matką» - tego słowa użył, gdy powierzał Ją uczniowi: «Oto Matka twoja» (J 19, 27). Syn Boży wypełnił w ten sposób swoją misję: zrodzony z Dziewicy, aby dzielić we wszystkim z wyjątkiem grzechu nasz ludzki los, w momencie gdy wracał do Ojca, pozostawił na świecie sakrament jedności rodzaju ludzkiego (por. Konstytucja *Lumen gentium*, 1): rodzinę «zjednoczoną jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego» (św. Cyprian, *De Orat. Dom.*, 23: PL 4, 536), której pierwotną komórkę tworzy właśnie ta nowa więź między Matką i uczniem. W ten sposób Boże macierzyństwo i macierzyństwo Kościoła łączą się nierozdzielnie.

Matka Boża – Matka jedności

W pierwszym czytaniu zostało nam przedstawione to, co można by nazwać «ewangelią» Apostoła Narodów: wszyscy, również poganie, są powołani w Chrystusie do pełnego udziału w tajemnicy zbawienia. Tekst ten zawiera również wyrażenie, które wybrałem na motto mojej podróży apostołskiej: «On, Chrystus, jest naszym pokojem» (por. Ef 2, 14). Paweł, pod natchnieniem Ducha Świętego, mówi nie tylko, że Jezus Chrystus przyniósł nam pokój, ale że On «jest» naszym pokojem. I uzasadnia to stwierdzenie, odwołując się do tajemnicy krzyża: przelewając «swoją krew» - mówi – składając w ofierze «swoje ciało», Jezus «w sobie» zadał śmierć wrogości i «z dwóch rodzajów ludzi stworzył w sobie jednego nowego człowieka» (por. Ef 2, 14-16). Apostoł wyjaśnia, w jaki sposób – doprawdy nieprzewidziany – pokój mesjański urzeczywistnił się w osobie Chrystusa i w Jego zbawczej tajemnicy. Tłumaczy to, pisząc jako więzień do wspólnoty chrześcijańskiej, mieszkającej tu, w Efezie: «do świętych, którzy są w Efezie, i do wiernych w Chrystusie Jezusie» (Ef 1, 1) – jak czytamy w nagłówku otwierającym List. Apostoł życzy im «łaski i pokoju od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa» (por. Ef 1, 2). «Łaska» jest mocą, która przemienia człowieka i świat; «pokój» to dojrzały owoc owej przemiany. Chrystus jest łaską, Chrystus jest pokojem. I Paweł wie, że został posłany, by głosić «tajemnicę», czyli Boży zamysł, który dopiero w pełni czasów urzeczywistnił się i objawił w Chrystusie, a mianowicie, że «poganie już są współdziedzicami i współczłonkami Ciała, i współuczestnikami obietnicy w Chrystusie Jezusie przez Ewangelię» (Ef 3, 6). Owa «tajemnica» urzeczywistnia się na płaszczyźnie dziejowo-zbawczej w Kościele, w tym nowym Ludzie, w którym po zburzeniu dzielącego ich dawniej muru są zjednoczeni Żydzi i poganie. Jak Chrystus, tak i Kościół nie jest jedynie narzędziem jedności, ale również jej skutecznym zna-

kiem. A Maryja Dziewica, Matka Chrystusa i Kościoła, jest Matką tej tajemnicy jedności, którą Chrystus i Kościół nierozdzielnie ukazują i umacniają w świecie na przestrzeni dziejów. [...]

Magnificat

W dzisiejszej liturgii powtarzaliśmy jako refren Psalmu responsoryjnego hymn uwielbienia, który Dziewica z Nazaretu wypowiedziała podczas spotkania ze swoją sędziwą krewną Elżbietą (por. Łk 1, 39). Również słowa Psalmisty rozbrzmiewały w naszych sercach, napawając otuchą: «Łaskawość i wierność spotkają się z sobą, / ucałują się sprawiedliwość i pokój» (Ps 85 [84], 11). [...] Z niezachwianą ufnością śpiewamy wraz z Maryją *Magnificat*, uwielbiając Boga i dziękując Mu, bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej (por. Łk 1, 47-48). Śpiewajmy go z radością również wtedy, gdy stajemy w obliczu trudności i niebezpieczeństw; piękne świadectwo złożył tu rzymski kapłan ks. Andrea Santoro, którego pragnę wspomnieć podczas naszej liturgii. Maryja uczy nas, że źródłem naszej radości i jedynym naszym pewnym oparciem jest Chrystus, i powtarza nam Jego słowa: «Nie bójcie się» (Mk 6, 50). «Ja jestem z wami» (Mt 28, 20). A Ty, Matko Kościoła, zawsze towarzyszyć nam w drodze! Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami! *Azis Meryem Mesih'in Annesi bizim için Dua et. Amen.*

COLLOQUIA CUM FIDELIBUS CORAM ADMISSIS

Audiencja generalna
(Watykan, 15 lutego 2006 r.)¹²

Magnificat – Pieśń Maryi

1. Dotarliśmy do kresu długiej drogi, zapoczątkowanej pięć lat temu, na wiosnę 2001 r., przez mojego umiłowanego poprzednika, niezapomnianego Papieża Jana Pawła II. Wielki Papież chciał w swoich katechezach omówić kolejno wszystkie psalmy i pieśni, stanowiące zasadniczą treść modlitwy liturgii Jutrzni i Nieszporów. Po dojściu do mety tego «pielgrzymowania pośród tekstów», przypominającego wędrówkę przez ogród rozkwitający wielbieniem, wezwaniami, modlitwą i kontemplacją, skupiamy naszą uwagę na pieśni *Magnificat* (Łk 1, 46-55), która za każdym razem doskonale wieńczy odprawiane Nieszpory.

Jest to pieśń wiernie ukazująca duchowość biblijnych *anawim*, czyli wiernych uważających się za «ubogich» nie tylko ze względu na odcięcie się od

¹² „L'Osservatore Romano” 27(2006) nr 4, 45-46.